

USA zaniżają liczbę ofiar co najmniej o 90%

13 listopada 2016

Według przedstawiciela Amnesty International Nila Semmondsa przypadki nalotów koalicji kierowanej przez Stany Zjednoczone nie są badane prawidłowo. Zdaniem działacza praw człowieka ofiar tego typu ataków jest o wiele więcej, niż poinformowano – o tym Semmonds powiedział w wywiadzie dla RT.

„Syryjskie organizacje praw człowieka dysponują informacjami o śmierci co najmniej 650 cywilów w wyniku działań USA i ich sojuszników. Szczegółowo zbadaliśmy 11 epizodów, podczas których, według naszych ocen, zginęło około 300 cywilów – i to tylko w Syrii” – powiedział Semmonds w wywiadzie dla RT.

Według Amnesty International oficjalne dane Pentagonu są zaniżone co najmniej dziesięciokrotnie. „A jeśli teraz informują nas, że od 2014 roku ofiarami nalotów zachodniej koalicji w Iraku i Syrii padło 119 cywilów – jest to raczej 5% czy 10% rzeczywistej liczby ofiar. Pentagon oświadcza, że zbadał działania koalicji sił powietrznych i nie widzi w nich naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego, ponieważ zostały podjęte wszelkie możliwe środki, aby zapobiec ofiarom cywilnym” – powiedział przedstawiciel organizacji broniącej praw człowieka.

Zauważył on, że źródła Pentagonu, na podstawie których resort wojskowy dostarcza dane, nadal nie zostały ujawnione, dlatego nie jest możliwe potwierdzenie czy zaprzeczenie tym informacjom.

„Jednak resort obrony nie informuje, na podstawie jakich danych doszedł do takich wniosków. Wzywamy Departamentu Obrony USA do opublikowania odpowiednich informacji, ponieważ na razie nie jesteśmy w stanie potwierdzić wiarygodności jego oświadczeń. Nadal obawiamy się, że działania sił powietrznych

koalicji w Iraku i Syrii doprowadziło do naruszenia norm międzynarodowego prawa humanitarnego” – stwierdził Semmonds.

Wcześniej informowano, że według Pentagonu od listopada 2015 roku w wyniku ataków Sił Powietrznych USA w Syrii i Iraku zginęło 64 cywilów, a łącznie od 2014 roku w wyniku antyterrorystycznej operacji USA zginęło 114 amerykańskich cywilów. Przy czym Departament Obrony zaznaczył, że pracuje przez całą dobę „w celu uniknięcia niezamierzonych ofiar wśród ludności cywilnej”.

Jednak dane te nie uwzględniają tych, którzy zginęli w wyniku ataków koalicji na syryjskie miasto Manbidż (prowincja Aleppo) w lipcu, w których zginęły dziesiątki cywilów.

Źródło: pl.SputnikNews.com